KURJER WARSZAWSKI.

D. 28. Maja. — Rok 1846. Czwartek. № 139. Jutro, Śta Teodozja.

W *Nowej Alexandrji* (Puławach) odbytym został obrzęd poświęcenia Kaplicy Rzymsko-Katolickiej. Celebrował JW. JX. *Tomaszewski* Biskup Dyecezji Kuiawsko-Kaliskiej; który wrócił do Warszawy.

Wypadek spadnięcia z rusztowania Michała *Wiśniewskiego*, pomocnika mularskiego, (oczem wczoraj doniesiono), miał miejsce w czasie przeiazdu N. PANA przez ulicę Graniczną. Jego Ces: Król: Mość niebawnie wysiadłszy z powozu, udał się na dziedziniec posesji Nro 965, gdzie złożono potłuczonego Wiśniewskiego; natychmiast Sam zadysponować raczył sprowadzenie Lekarza, i nie pierwej oddalił się, dopóki nie przekonano się, że wszelkie środki są bezskuteczne. Onegdaj Miłościwy MONARCHA Najłaskawiej udzielić raczył wsparcie złp. 1,000, dla Ojca zabitego Wiśniewskiego, dymisjonowanego żołnierza Straży Policyjnej nocnej, któremu tenże Syn niósł pomoc w utrzymaniu licznej rodziny. (G. Pol.)

Dyrekcja Poczt Królestwa Polskiego, ogłosiła wiadomość w Nrze 113 Gazety Rządowej z dnia 13/25 b. m., że należytość Obywatelom przyznana, za dostawione konie pod przeiazd N. PANA, w Mcu Styczniu 1846 r., do Kass Gubernjalnych wniesioną została; po odbiór której, Interesenci do właściwych Kass Powiatowych zgłosić się winni.

W tych dniach, rozstał się z tym światem w *Petersburgu*, ś. p. JO. Franciszek Xawery Xiążę *Drucki Lubecki*, Rzeczywisty Radca Tajny, Członek Rady Państwa, zasiadaiący w Departamencie do Spraw Królestwa Polskiego, niegdyś Minister Prezyduiący w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, oraz Członek Rady Administracyjnej tegoż Królestwa, Kawaler orderów: Wielkiego Krzyża Śgo Włodzimierza klassy Iszej, Śgo Aleksandra *Newskiego* z brylantami, Orła Białego, Śtej Anny klassy Iszej, niemniej Orderów zagranicznych: Wielkiego Krzyża Orderu Austrjackiego *Leopolda*, *Orła Czerwonego* Pruskiego kl: I z brylan: i Saskiego *Rucianej korony*. Żył lat 68. Z Hrabianki *Del Campo Scipio*, Damy Orderu Śtej Katarzyny, z którą był związkiem małżeńskim połączony, Xiążę *Lubecki* zostawia kilkoro dzieci, zgon Jego opłakuiących. W krótce zapewne godne tego znakomitego Męża pióro, odda hołd należny długoletniemu zawodowi dostojnego Nieboszczyka, wysokim Jego i znamienitym zasługom, niepospolitym zdolnościom i ukształceniu, oraz ważnym przysługom iakie kraiowi tutejszemu wyświadczył, rozwijaiąc w nim dwie wielkie Instytucje Banku i Towarzystwa Kredytowego, będące darem miłościwie panuiących nam MONARCHÓW, oraz system finansowy, obudzenie i rozkrzewienie przemysłu wewnętrznego na celu maiący. Ile położył zasług w zawodzie Rządowym, tyle możnaby było naliczyć cnot Jego prywatnych. Przywiązany do Rodziny, ograniczaiący szczęście swoie w obrębie uczuć domowych, był szczerze wylanym dla swoich Przyiaciół. Kochała Go też pierwsza; wielbili i poważali drudzy. Dobroczynny, usłużny, chętny w dzieleniu mienia swoiego, nieiednokrotnie zdrową radą, wysokim wpływem, albo w skutecznej chwili udzieloną pomocą, umiał usłużyć bliźniemu, i wdzięczność sobie uskarbiać.

Jutro, iako w rocznicę zgonu ś. p. *Tekli Poziomkiewicz*, odbędzie się w Kościele Powązkowskim o godz: 11ej z rana żałobne Nabożeństwo, i poświęcenie grobowego kamienia; na które pozostała Familja zaprasza.

Józef *Manzel*, Rzeźbiarz i Obywatel tutejszy, w wieku lat 74, wczoraj życie zakończył. W smutku pozostały Syn, zaprasza Krewnych i Przyiaciół na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Chłodnej, na smętarz Ewanielicki, iutro o godz: w pół do 4tej po południu odbyć się maiące.

Główna Kassa Oszczędności zawiadamia, iż w przyszłą Niedzielę, z powodu Uroczystości pierwszego święta *Zielonych świątek*, odbiór składek odbywać się nie będzie; natomiast w poprzedzaiącą Sobotę od godz: 10tej z rana do 1ej z połud:, tudzież iak zwykle od godz: 5 do 8ej wieczorem, składki przyjmowane będą.

Komisja Rząd: Spraw W. i D. — Wielokrotne zdarzenia przekonały, że Władze miejscowe niekiedy bezzasadnie i wbrew obowiązuiącym przepisom, wzbraniaią procederzystom trudnienia się obranem przez nich zarobkowaniem i sprzedażą gotowej roboty, a w niektórych znowu przypadkach, dozwalaią innym prowadzić rzemiosło nad zakres udowodnionej kwalifikacji. Dla usunięcia zatem na przyszłość wszelkiej w tej mierze wątpliwości, Komisja Rz: zgodnie z duchem zasadniczych urządzeń, uznała za stosowne przyiąć i do ścisłego przestrzegania zalecić następuiące prawidła ogólne: Majstrowie należycie wykwalifikowani i do zgromadzeń rzemieślniczych należący, maią prawo wykonywania wszelkich robot właściwy zakres ich rzemiosła stanowiących. W przypadkach gdzie rzemiosło iakie, dzieli się na dwie oddzielne części, osobnego usposobienia wymagaiące, iak np. szewctwo męzkie i żeńskie, krawiectwo podobnież rozróżniane, lub gdzie zgromadzenie rzemieślnicze składa się z 2ch mniej lub więcej odmiennych zatrudnień głównych, iak np. pasamoników i smuklerzy, mularzy i dekarzy, przez wzgląd na to, aby nie ułatwiać mnożenia się tak zwanych fuszerów, każdy majster uważany być ma za wykwalifikowanego w tej iedynie części rzemiosła której się uczył i z której po odbyciu przepisanych lat wprawy czeladniczej, sztukę majstrowską wykonał. Dla tego ostrzega się wszystkie Urzędy Starszych zgromadzeń rzemieślni-

czych, iż obowiązane są w udzielanych przez siebie listach majstrowskich, domieszczać za każdym razem wiadomość, iż wyrażony w takowym liście został majstrem takiego a takiego rzemiosła, np. obuwia męzkiego lub damskiego, sukien męzkich lub damskich i t.d. Wreszcie dla nietamowania swobodnego zarobkowania osobom, któreby udowodniwszy swoią kwalifikację do iednej części rzemiosła, chciały następnie trudnić się drugą iego częścią, może im to być dozwolone, nie inaczej wszakże, iak po udowodnieniu odpowiedniego usposobienia do nowo obranego zawodu, przez wykonanie nowej sztuki mistrzowskiej, lub gdy w tej mierze potrzebny uzyskaią konsens. Rozumie się samo przez się, iż stosownie do rozporządzenia Komisji Rz: Spraw W. i D. z dnia 12/24 Kwiet: 1845 r., nawet majstrom do zgromadzenia należącym, służy tylko prawo przyjmowania uczniów i poświadczania lat wprawy czeladniczej w tej części rzemiosła, do której przepisaną kwalifikację udowodnili, i że tem samem prowadzącym rzemiosło na własną rękę za konsensami, chociażby oba charaktery w iednej osobie mieściły się, nie iest wolno co do części rzemiosła w której nie iest wykwalifikowaną, ani terminatorów utrzymywać, ani też wprawy pracuiącej u nich czeladzi poświadczać.

Sliczna posiadłość *Wierzba* (część lit: A.) (*Wierzbno*) wsławiona iako miejsce pomagaiące zdrowiu, z którego rozkoszny i nader przyiemny widok rozciąga się na Łazienki Królewskie, Wilanów, Czerniaków i okolice zawiślańskie, wpodle pięknej Królikarni, a o której posiadłości wielokrotnie Pisma czasowe z należnemi pochwałami donosiły, sprzedaną będzie przez licytację. Posiadłość *Wierzba*, iest blisko za rogatkami Mokotowskiemi, przy trakcie głównym szose. Ma pałacyk ozdobny i kilka niedawno zbudowanych domów, w których przez lato mieszkaią szukaiący polepszenia zdrowia. Są oraz zabudowania gospodarskie i ogrody w należytym porządku; także Austerja z należącą do niej propinacją. Obszerność gruntów, łąk, i t. p., składa się z morgów blisko 70. Licytacja rozpocznie się od summy 25,500 rubli sr:, dnia 5go Czerwca r. b. o godzinie 5tej po połud:, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie. Dodać tu winniśmy wspomnienie, że zawcześnie zmarły ś. p. Doktor Ludwik *Sauvan (Sowan)*, Właściciel tej posiadłości, miał wznieść nasz *Grefenberg*, to iest, miejsce takie zupełnie, w iakiem sławny *Prisznic* tysiącom ludzi przywraca zdrowie. Obszerny prawny opis o tej licytacji, znajduie się przy Nrze 114 Gazety Rządowej.

(Art: nad:). Jakież pióro określić zdoła bezinteresowność W. Felixa *Kadłubowskiego*, Dziedzica dóbr Zaborowa Gub: Płockiej, który wierny danemu słowu, pomimo osobistych korzyści zapewnionych mu prawnie, wchodząc w położenie Wdowy i małoletnich, stał się drugim ich Ojcem. Nagrodą W. *Kadłubowskiego* w świecie iest szacunek powszechny, gdyż codzienne modły Rodziny której stał się dobroczyńcą, są dla niej najuroczystszym obowiązkiem mile dopełnianym przez serca wdzięcznością przepełnione; lecz nierównie większa nagroda oczekuie Go z ręki STWÓRCY, którego przykazania najściślej dopełnił, »miłuiąc bliźniego iak siebie samego." — A. *K........ska.*

Gdy teraz sztuki mechaniczne u nas kwitną, zegarmistrzostwo iest na wysokiej stopie, i za różne prace w tej gałęzi sztuk, przyznawane są nagrody; nieodrzeczy będzie wspomnieć o ciekawym mechanizmie, który przed laty stukilkudziesięciu zastanawiał mięszkańców *Warszawy*, i był dla nich przedmiotem niemałego podziwu. Autor dramatyczny *Regnard* (Renar), o którego pobycie w *Polsce* za czasów JANA III. kilkakrotnie iuż mówiliśmy, opisuiąc wizytę oddaną Xciu *Lubomirskiemu* Marszałkowi Wielkiemu Koronnemu w zamku *Uiazdowskim* (który ten Francuz po swoiemu przekręcaiąc, *Jesdoua* nazywa), mówi, że mu Magnat wspomniony pokazywał sztukę *całą srebrną* sprowadzoną z *Augsburga*, w której był *zegar Karillon* (dzwonnik), *perpetuum mobile*, i mnóstwo innych figlów.

Do *Składu Wód mineralnych naturalnych*, przy Aptece w domu Petyskusa, obok OO. Reformatów, nadszedł lądem transport wód spodziewanych, iako to: Kisinger-Ragoczi, Emska-Kraenchen i Kesselbrunn, Salcerska, Faschingska, Weilbach, Kreuznacher-Elizenquelle, Homburgska-Elizabetbrunnen, Pyrmontska i Driburgska. Łaskawe przeto Osoby, które na te wody obstalunki nadesłały, raczą ie w czasie iak najkrótszym odebrać. O wodzie Marjenbadzkiej, Oberzalcbrunn, Bilińskiej, Egerskiej, Karlsbadzkiej i t. p. dawniej nadeszłych, iuż stosowne było ogłoszenie zamieszczone.— D. T. *Heinrich.*

Do Berlińskiej Farbiarni i Paryzkiej Pralni w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedm: Nr 451, złożyłem sztukę materji do farbowania, która w tym guście od berlińskiego czarnego koloru nic nie odróżnia się. Tamże dałem chustkę dużą do prania, co ślicznie uskuteczniono, z czego iestem zupełnie zadowolony i składam publiczne podziękowanie, polecaiąc względom tę Farbiarnię i Pralnię Sz: Publiczności. H. *Sodemann.*

Dobre książki po cenach bardzo nizkich. W Księgarni Aug: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, są do nabycia dzieła po cenach zniżonych: *Le monde dramatique. Revue theatrale, artistique et littéraire.* Tomes I, II, III, VI, VII; każdy tom sprzedaie się osobno. Cena sklepowa każdego tomu złp. 25, zniżona złp. 18. *Magasin Théatral, choix de pièces nouvelles jouées sur les théatres de Paris.* Tome 29 in 8vo z rycinami; Paryż 1841; Cena sklep: złp. 15, zniżona złp. 10. *Commentaire sur le Code de procédure civile par M. Pigeau.* 2 vol: in 4to; Paris, 1827; Cena sklepowa złp. 90, zniżona złp. 72. *Les Jardins ou l'art d'embellir les paysages, poeme par Delille. Edition*

superbe, illustrée. Grand in 8vo pap: vélin; Paris 1844; Cena sklepowa złp. 36, znižona złp. 27.

Obecna wczoraj Publiczność w Teatrze Rozmaitości, powitała długotrwaiącemi i kilkakroć wznawianemi oklaskami, JP. *Żółkowskiego*, który z powodu choroby, przez 10 tygodni był pozbawiony możności występować na scenę. Ponowiono rzęsiste oklaski, gdy wczorajszą rolę w *Doktorze medycyny* ten Artysta rozpoczął wyrazami: »teraz mam się lepiej.” Przywołani, po *Piotrze i Pawle* JP. *Jasiński*, po *Doktorze medycyny* JP. *Żółkowski*.

Ś. p. Marja *Migurska*, w 20tym roku życia, pozostawiwszy w nieutulonym žalu Rodzeństwo i Ojca, w zamierzonej drodze do wód, w dniu 23 b. m. rozstawszy się z tym światem, pochowaną została w *Radomiu*.

Z Petersburga 7/19 *Maja*. — N. CESARZ Najwyżej rozkazać raczył: »Wszystkim w ogólności Jenerał-Adjutantom, tak zostaiącym przy Osobie JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, iako i znajduiącym się na listach wojsk gwardyjskich, dozwolić nosić przy mundurze Jenerał-Adjutanckim, kaszkiety Jeneralskie z orłem gwardyjskim.” — Po upływie terminu zakreślonego Najwyższym Ukazem z d. 22go Czerwca 1845 r., na wymianę monety *platynowej*, niektóre osoby zapytywały, na iaki użytek obracać można takową monetę, z iakiegokolwiek powodu niewymienioną. W skutku tego Ministerstwo Skarbu uważa za stosowne oświadczyć, iż ponieważ moneta platynowa, z upłynieniem terminu na iej wymianę zakreślonego, przestała być monetą Państwa, i kurs iej między osobami prywatnemi pozostawiony iest wzaiemnej między niemi ugodzie; każdy przeto może obracać ią na taki użytek, iaki za korzystniejszy uzna.

Anglja. — W osadach angielskich w *Indjach zachodnich* ostatnie żniwo cukru wypadło bardzo niepomyślnie. — Osada na wyspie *Hong Kong* ma być zaniechaną, z powodu, iż klimat tameczny iest niezdrowy; połowa załogi iuż wymarła.

Francja. — Król ozdobił wielkim krzyżem orderu legji honor:, Hrabiego *Reventlow Kriminil*, Ministra duńskiego spraw zagranicz:, i duńskiego Wielkiego Koniuszego Hrabiego *Danneskiold Samsoe*. — Francuzka eskadra ewolucyjna na morzu Śródziemnem, 14go b. m. znajdowała się ieszcze w przystani tulońskiej. Xiężna *Joinville* (Żuęwil) tamże iest spodziewaną. Do *Tulonu* przybył także bryg *tunetański*, którym ma odpłynąć dotychczasowy Poseł w Paryżu *Ben Ayet*. — Jenerał *Lamoriciere* (Lamorysjer) 9go b. m. wrócił do *Oranu*, i tamże niebawem odbył przegląd gwardji narod:. Sułtan *Marokański* miał przedsięwziąść energiczne środki przeciw deirze *Abdelkadera*. — W *Mülhausen* zbankrutował znaczny dom handlowy. — Kapral z załogi w *Amiens* został skazany na karę więzienia, za to iż napisał list do osadzonego w *Ham*, Xcia *Ludwika Napoleona*, z zapewnieniem mu przychylności swoiej. Marszałek *Bugeaud* (Biużo) za pośrednictwem Jenerała *Magnan* przesłał istotnie prośbę o dymisję.

Hiszpanja. — Eskadra Rossyjska 5go b. m. odpłynęła z *Gibraltaru* do *Kadyxu*. — Sułtan Marokański zakazał wywózkę zboża.

Niemcy. — 21go b. m. w chwili gdy pociąg towarny miał odejść koleią żelazną z *Lipska* do *Drezna*, pękł kocioł parochodu; szczęściem nikt nie doznał szwanku. — Królestwo *Wirtembergscy* i Xiężniczka *Augusta* wyiechali do *Salzburga*, celem powitania Naj: CESARZOWEJ Rossyjskiej. Taż Monarchini 15go b. m. w południe wyiechała z *Wenecji*; podczas pobytu dostojnych Gości z północy, natura zdawała się wysilać, aby miasto Dożów okazać w całym iego przepychu i osobliwości. Pogodne przyiemne dni, zmieniały się z czaruiącemi, spokojnemi nocami przez xiężyc oświetlanemi. Większa część ludności używała wieczorem przechadzki na rzęsisto oświetlonym placu Śgo MARKA. 11go b. m. wieczorem, dwie orkiestry wojskowe przygrywały w tym wspaniałym salonie, którego kopułą iest gwiaździste Niebo, głębią Bazylika, a przedsionkiem *piazzetta* z zwierciadłem morskiem. Mnogi Lud otaczał Wielką Xiężniczkę OLGĘ, W. Xiężnę *Meklemburgską* i iej Córkę, i ukochanego Wice-Króla; wszyscy przechadzali się aż na piazzette aby używać czaruiącego widoku xiężycowej nocy nad laguną. N. CESARZOWA ukazała się na chwilę na balkonie; o 10ej dostojne Osoby plac opuściły, ale Lud został do północy. 12go b. m. N. CESARZOWA z Wielką Xiężniczką i inne dostojne osoby, zwiedziły Akademję sztuk pięknych, gdzie zabawiły godzinę, a następnie udały się do pracowni Rzeźbiarza *Ferrari*, i z zaięciem oglądały mistrzowskie dzieła tego Artysty; N. CESARZOWA iak najuprzejmiej po włosku rozmawiała z Panem *Ferrari*. Wieczorem został wezwany do dworu, gdzie N. CESARZOWA osobiście poruczyła mu wykonać dla Niej kopję mniejszą pomniku *Galwaniego* i *Diligenzę* ułożoną iuż przez niego w marmurze, iedną z najienjalniejszych kompozycji tego Artysty. »Non mi farete attendere molto” (Nie dasz mi Pan długo czekać), rzekła N. CESARZOWA do uradowanego Rzeźbiarza. Wieczorem dostojni Goście prócz N. CESARZOWEJ, zwiedzili klasztor ormjański w *Saint-Lazaro*. 14go b. m. deszcz i mocny wiatr przeszkadzały przeiażdżkom; za to liczniej zgromadzono się w teatrze, gdzie w loży dworskiej ukazali się: Wielka Xiężniczka OLGA, Wielka Xiężna Meklemburgska z swoią Córką i Następca Tronu Wirtembergskiego. 15go b. m. N. CESARZOWA zwiedziła arsenał, na którego schodach oczekiwał ią J. C. W. Wice-Admirał.

Włochy. — Aptekarz i Chemik *Rolli* w *Rzymie*,

został upoważniony do oświetlania domów za pomocą gazu.

Turcja. — Sułtan 6go b. m. wyiechał lądem z *Stambułu*, celem zwiedzania prowincji.

Rozmaitości. — Pani *Kean*, Marja *Taljoni*, Fanni *Kemble*, Fanny *Elsler*, Panna *Stephen* (teraz owdowiała Hrabina *Essex*), Panna *Sheriff* i inne, dorobiły się znacznych maiątków na scenie; najbogatszą ze wszystkich była bezwątpienia Pani *Celeste* (Selest), która teraz ma rocznego dochodu w rentach 20,000 dukatów. — Panna *Rachel* (Raszel) spodziewaną iest w *Dreznie*.

Kopja listu który zamierzonego celu nigdy nie chybi. Pani! na ostatnim balu pewnie uważałaś, że tylko wyłącznie tobą byłem zaięty. Pani iesteś piękna, bardzo piękna, piękniejsza niż wszystkie inne piękne które znajdowały się na tym balu. Pani masz rozum i edukację wygórowaną, a dowcip twój zachwycał mnie. Pani iesteś dobrą, to przekonywa twój wzrok miły. Lecz to wszystko Pani wiesz doskonale. Teraz Pani muszę coś odkryć czego Pani niewiesz. Ja mam lat 26 i mam miljon maiątku, a czeka mnie ieszcze znaczna spuścizna; moia Ciotka ma lat 80 i iest słabowitą, ia iestem iej całem szczęściem, iuż teraz mi wypuściła 4ry wsie, które mi przynoszą rocznie 150,000 dochodu, wszystko co tylko posiada Ciotka moia w papierach, w klejnotach i w gotowiznie, będzie moiem, gdyż ia mieszkam u niej, wszystkiego pilnuię i ja zamknę iej powieki, a zatem wszystko będzie moiem po iej śmierci. Mam potem zamiar mięszkać w zimie w Paryżu, w lecie w kąpielach, na wiosnę w Wiedniu lub we Włoszech, a w iesieni w moich dobrach. Pani! ieżeli chcesz mą rękę przyiąć, więc zapiszę iej najpiękniejszą maiętność czyniącą 50,000 rocznego dochodu. Wszystko co tu powiedziałem iest prawdą, Ojciec Pani może przekonać się o tem dostatecznie; oprócz tego mam imię romansowe, nazywam się *Narcyz*, ale ia mogę się i *Kasperkiem* nazwać, ieżeli się Pani będzie podobało. O parę słów odpowiedzi uprasza dla Pani umieraiący *Narcyz*. (*Ręczemy że żadna nieodmówi*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławski Wal: Oby: z Biesiekierza; Kurzątkowski Izyd: Jeometra z Częstochowy; Maltzan Adolf Baron z Berlina; Podoski Ign: Dz: z Łomży; Tatarkiewicz Jak: Rzeźbiarz z Krakowa; Wężyk Ign: Dz: z Wólki. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Dziś, 15ty raz *Noc i Poranek.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 9ty raz *Trefniś.* 5ty raz *Pożycz mi pięć złotych. Zabawa z Tańcami.*